

niedziela

GŁOS Z TORUNIA



» MYŚL PASTERZA

Jeśli rodzice chcą podarować swoim dzieciom to, co najważniejsze, to chcą przekazać swoim dzieciom wiarę.

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Pomnażają dary

– Pomysł Katolickiego Networkingu przyszedł młodej mamie wtedy, kiedy cudem znalazła chwilę dla siebie, czyli... w łazience.

RENATA CZERWIŃSKA

Toruński Archimedes rażno przystąpił do pracy i w ciągu kilku minut stworzył na Facebooku grupę zrzeszającą katolików różnych zawodów i talentów.

Wirtualna wspólnota

Kogo tam nie ma? Są fotografowie, wodziarze, animatorzy, mamy piekące torty, ojcowie ewangelizujący przez watę cukrową, dziennikarze, rękodzielnicy, graficy, ubezpieczeniowcy, muzycy, rehabilitanci, osoby prowadzące fundacje, stowarzyszenia, placówki edukacyjne... Tylko w ciągu miesiąca zarejestrowało się 2 tys. osób.

Jaki jest cel Adrianny Złoch, założycielki grupy? Chodzi o to, by katolicy współpracowali ze sobą nawzajem, wspierali się swoimi talentami, kontaktami, wiedzą. „Skorzysta na tym nasze powołanie, rodziny, a nawet nasz osobisty budżet, który możemy pomnażać i dzielić na Bożą chwałę”. Już teraz członkowie Katolickiego Networkingu wymieniają się informacjami o tym, gdzie można wyjechać z młodzieżą na rekolekcje, oferują pomoc księgową, podpowiadają, gdzie można szukać pracy.

Networking w Toruniu

Grupa jednak nie ma istnieć tylko w strefie wirtualnej. Planowane są spotkania w różnych miejscowościach, podczas których uczestnicy będą mogli poznawać się nawzajem i podzielić talentami. Pierwsze z nich



Renata Czerwińska

Na spotkanie przybyły osoby z Torunia oraz z Aleksandrowa i Bydgoszczy

2 tys.
osób
zarejes-
trowało się
w ciągu
miesiąca.

odbyło się 7 marca w Toruniu. Zaczęła się Msza św. w kościele Ojców Franciszkanów, następnie torunianie przeszli do Franciszkańskiego Liceum Ogólnokształcącego. Tam dziećmi zajęła się animatorka z głową pełną pomysłów – Joanna Kurzac, a ich rodzice mieli czas na warsztaty. Czterdziestka osób podzieliła się tym, co robią, a także jak działają ich wspólnoty. Następnie, już w mniejszych grupach, każda z nich mogła zastanowić się nad tym, co jest przeszkodą w jej działalności, a inni mogli podpowiedzieć jakieś rozwiązania.

W różnorodności siła

Jakie są echa toruńskiego networkingu? Jedna z uczestniczek zwraca uwagę, że zwykle takie spotkania są płatne, a każdy myśli tylko o tym, jak się sprzedać. Tymczasem tutaj ludzie mogli się poznać, porozmawiać,

podzielić pomysłami, nie musieli też martwić się o dzieci. Michał pisze: „Dla mnie było to niezwykle doświadczenie – spotkanie tylu osób z tak wielką różnorodnością talentów i do tego z sercem do ewangelizacji i niesienia pomocy innym”. Ewa dodaje: „Przed spotkaniem miałam mieszane uczucia – zastanawiałam się, na czym mamy się skupić, jak ma wyglądać współpraca, skoro tyle różnorodnych działalności wykonujemy, w tak wiele inicjatyw jesteśmy zaangażowani. Ale właśnie o to chodzi: w różnorodności siła i w tym jest Boży plan, żeby to połączyć i wykorzystać, a my zaufajmy i działajmy”.

Grupę dla katolików, którzy nie chcą zakopywać swoich talentów, lecz służyć nimi na chwałę Pana, można znaleźć na Facebooku, wpisując w wyszukiwarce „Katolicki Networking”. **n**

Boża rywalizacja

TORUŃ „Dumni z Ewangelii i z Polski” – to hasło 30. Olimpiady Teologii Katolickiej – Przemysł 2020.

Celem konkursu jest zainteresowanie uczniów wiedzą religijną, rozszerzanie współdziałania nauczycieli religii w kształceniu młodzieży uzdolnionej, kształtowanie umiejętności samodzielnego zdobywania i rozszerzania wiedzy religijnej, stworzenie młodzieży możliwości szlachetnego współzawodnictwa w rozwijaniu swoich uzdolnień, a nauczycielom – warunków twórczej pracy z młodzieżą. W obecnym roku szkolnym na terenie diecezji toruńskiej w etapie szkolnym olimpiady wzięło udział 163 uczniów z 16 szkół ponadpodstawowych.

Kolejny etap był rozgrywany na poziomie diecezjalnym 4 marca. Wzięło w nim udział 25 uczniów z 16 szkół. Miejscem rywalizacji był Wydział Teologiczny Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Po zmaganiach wyłoniono trójkę najlepszych uczniów, którzy będą reprezentowali naszą diecezję na etapie ogólnopolskim w Przemysłu w dniach 16-18 kwietnia.

Laureatami etapu diecezjalnego są: Michał Karłowski, Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące w Toruniu – 1. miejsce, Piotr Grąbczewski, X Liceum Ogólnokształcące w Toruniu – 2. miejsce, Daria Grzelak, I Liceum Ogólnokształcące w Toruniu – 3. miejsce. Komitet diecezjalny tworzyli Danuta Włoczeńska, Robert Schmelter oraz ks. Mariusz Wojnowski. **n**

KS. MARIUSZ WOJNOWSKI

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska, Ewa Melerska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadzący – Częstochowa)

tel. 34 369 43 85



Jerzy Kalinowski

W dniu skupienia wzięło udział ok. 100 mężczyzn

Z Bogiem po męsku

ŁÓBDOWO Wielkopostny dzień skupienia stałych akolitów, lektorów oraz przygotowujących się do przyjęcia postąg odbył się 7 marca.

Stali akolici i lektorzy oraz kandydaci, przygotowujący do przyjęcia postąg w naszej diecezji, przeżywali swój wielkopostny dzień skupienia. Miejscem spotkania była parafia pw. św. Małgorzaty w Łobdowie.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania przez proboszcza ks. Piotra Rutkowskiego. Przybliżył on zebranym historię parafii, jej duszpasterstwo oraz charakterystyczne przejawy pobożności mieszkańców. W tej parafii posługuje akolita Marcin

Sitkowski. Przywołując ważność jego posługi w wiejskiej parafii, ksiądz proboszcz nazywał go swoim „wikarym”. Następnie zebrani wysłuchali konferencji poświęconej bł. Janowi z Łobdowa, franciszkaninowi z XIII wieku, który prawdopodobnie pochodził właśnie z tej parafii.

Kolejnym punktem dnia skupienia była adoracja Najświętszego Sakramentu, a po niej Eucharystia, której przewodniczył ks. Rutkowski i on także wygłosił homilię. Następnie w czasie Drogi Krzyżowej uczestnicy rozważali nauczanie sługi Bożego prymasa Stefana Wyszyńskiego. Na zakończenie zostali zaproszeni na obiad do świetlicy w Wielkim Pułkowie, który przygotowała rodzina akolity Marcina. **n**

DK. WALDEMAR ROZYNKOWSKI

Moc wspólnoty

GRAŻAWY W Wielkim Poście wspólnota Odnowy w Duchu Świętym tak świętowały wiarę.

Wielkopostny dzień skupienia wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym naszej diecezji odbył się w Grażawach, gdzie od dwóch lat istnieje wspólnota pod nazwą Słudy Pana. Był to czas wypełniony wspólną modlitwą, ale przede wszystkim wejściem w głąb Słowa Bożego, osobistej refleksji, modlitwy w ciszy w obecności Chrystusa Eucharystycznego. Rozważania o drodze wiary na podstawie



Mirosława Redlewska

Modlitwa z wiarą działa cuda

Abrahama prowadził nasz koordynator ks. Andrzej Kowalski. Dzień zakończył się świętowaniem wiary na Eucharystii w kościele oraz agapą. **n**

MIROSLAWA REDLEWSKA

Zwycięstwo to wejście na górę

GÓRSK U progu sezonu żużlowcy z kujawsko-pomorskiego modlili się o udany sezon, o bezpieczne wyjazdy i powroty do domu z każdej imprezy sportowej.

Sportowcy, trenerzy, działacze i kibice po raz 29. rozpoczęli sezon z Bogiem. Mszy św. przewodniczył bp Wiesław Śmigiel w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górsku. W modlitwie uczestniczył także ks. Piotr Prusakiewicz CSMA, kapelan środowiska żużlowego.

– Modlimy się o bezpieczny sezon, o bezpieczne wyjazdy i powroty do domu z każdej imprezy sportowej – zaznaczył ks. Prusakiewicz CSMA. Na wspólną modlitwę przyjechali żużlowcy, adepci szkółek żużlowych, trenerzy, działacze klubowi i kibice z Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza. Przybyli także samorządowcy z Michałem Zaleskim, prezydentem Torunia, oraz Józefem Ramlaudem, wicewojewodą kujawsko-pomorskim.

– Na co dzień spoglądamy na żużel z różnych punktów: z perspektywy parkingu, trybuny, łoży prasowej czy wieżyczki sędziowskiej, ale dzisiaj stoimy razem w jednym szeregu jako grzesznicy wobec miłosiernego, świętego i wszechmogącego Boga. Prosimy o Jego błogosławieństwo i wsparcie na nowy sezon 2020 – mówił kapelan żużlowców. Ogarnął też modlitwą wszystkich zmarłych związanych ze speedwayem, a także polecił



Katarzyna Cegielska

Speedway to piękny sport i bardzo wymagający – mówił bp Wiesław Śmigiel do społeczności żużlowej

chorych sportowców: Tomasza Golloba, Pera Jonssona i Darcy'ego Warda.

Ksiądz Biskup zaznaczył, że speedway to piękny sport i bardzo wymagający. – Choć kluby na co dzień rywalizują ze sobą, dziś jesteśmy razem, bo wszystkim nam leży nam na sercu rozwój sportu i to sportu żużlowego – podkreślił. Mówiąc o żużlu, zaznaczył, że ten sport „uczy zdrowej rywalizacji, uczciwej walki, cierpliwości i wytrwałości. Wszyscy nie mogą być za każdym razem na pierwszym miejscu, to jest oczywiste, ale wygrywa ten, kto jest w stanie pokonać swoje słabości i ograniczenia. Każdy sport budzi emocje zawodników, kibiców, działaczy. Bez nich trudno sobie wyobrazić jakiegokolwiek zawody sportowe, ale emocje zobowiązują do tego, by mieć do siebie wzajemny szacunek i współpracować ze sobą dla dobra sportu”.

Nawiązując do Ewangelii, bp Śmigiel porównał każde zwycięstwo sportowe do wejścia na górę. Zauważył jednak, że „każdy sportowiec o tym wie, że kiedyś z tej góry trzeba zejść. Trzeba żyć z chwałą sukcesu, a czasem okazuje się, że przychodzi porażka i z nią też trzeba umieć funkcjonować”.

Na zakończenie dodał: – Dzisiaj wpatrujemy się w Pana Jezusa przemienionego. Z jednej strony uczymy się życia i zdajemy sobie sprawę, że potrzebujemy wzniesień, bliskości Pana Boga, ale też wiemy, że nie ominie nas cierpienie, porażka i krzyż. A z drugiej strony to przemienienie chcemy traktować jako wezwanie każdego z nas do nieustannej przemiany naszego wnętrza i myślenia. **n**

KATARZYNA CEGIELSKA

Bliskość Prymasa

TORUŃ Śladami prymasa Stefana Wyszyńskiego wędrowali uczestnicy „Wieczorów u św. Antoniego”.

W parafii pw. św. Antoniego w Toruniu 9 marca odbyło się czwarte spotkanie w ramach cyklu wykładów, katechez i spotkań ze Słowem Bożym „Wieczory u św. Antoniego”. Tym razem gościem był dk. prof. Waldemar Rozyński, który przedstawił temat: *Pobyty prymasa Stefana*



Archiwum autora

Spotkania przygotowują do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia

Wyszyńskiego w granicach diecezji toruńskiej. Konferencja wpisała się w cykl różnorodnych wydarzeń w naszej diecezji,

które przygotowują nas do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia. **n**

DK. WALDEMAR ROZYŃKOWSKI

WOLNOŚĆ JEST W NAS



Aleksandra Wojdyło

W Szkole Podstawowej w Łasinie kształtuje się patriotyczne postawy

Wdzięczni za wolność

Na powrót biało-czerwonej flagi do Łasina czekano 148 lat. Trudny czas zaboru niemieckiego nie zniszczył w mieszkańcach siły i woli obrony polskości.

ALEKSANDRA WOJDYŁO

W okresie nasilonej germanizacji oficjalnie protestowano przeciwko wprowadzeniu nauczania religii w języku niemieckim. Łasin był jednym z nielicznych miast, w którym wszyscy urzędnicy byli Polakami, chociaż mieszkali tu także Niemcy i Żydzi. Towarzystwo Rolnicze zapobiegało dostawaniu się w niemieckie ręce polskiej ziemi, dbało o rozwój świadomości narodowej, pielęgnowanie polskich tradycji, a Bank Spółdzielczy wspierał rolników finansowo.

Rok 1920

Radości z powrotu Łasina i Pomorza do wolnej Polski nie był w stanie nawet ostudzić ponad 20-stopniowy styczniowy mróz. Czytano rozwieszane odezwy dowódcy Frontu Pomorskiego Józefa Hallera do mieszkańców Pomorza. Przygotowywano się do godnego przyjęcia wojska polskiego, pleciono girlandy i zawieszano polskie flagi. U granic miasta zbudowano tryumfalną bramę z orłem, przez którą tak, jak niegdyś powracała starożytna zwycięska armia, tak teraz żołnierze w błękitnych mundurach

z orłem na czapce przynosili wolność Polakom.

22 stycznia 1920 r. w godzinach popołudniowych łasinianie gromadzili się na rynku, aby godnie powitać Wojsko Polskie. Do pobliskiego Szonowa udał się konno Kazimierz Szlosowski, aby osobiście powitać błękitny oddział pod dowództwem kpt. Jesske i uroczystie wprowadzić do miasta. Radosne okrzyki wypełniły rynek wiwatujący na cześć polskiego wojska. Dzieci wierszami powitały żołnierzy, a *Rota* zaśpiewana z głębi serc dodawała wzruszeń. „Mamy Polskę! Bogu niech będą dzięki!”. Tego dnia miejscowy aptekarz Edmund Baranowski objął funkcję komisarzowego burmistrza miasta. Jeszcze w uszach brzmiały słowa: „Ojczyznę wolną pobłogosław, Panie!” Po uroczystym powitaniu w radosnych nastrojach mieszkańcy dumnie powracali do swoich domów, natomiast władze miejskie udały się do ratusza na pierwsze w wolnej Polsce posiedzenie.

Ludzie tworzą historię

Mieszkańcy Łasina w okresie międzywojennym odpowiedzieli na dar wolności wyteżoną pracą, świadczy o tym wiele osiągnięć w dziedzinie gospodarczo-społecznej. Na uwagę zasługuje wspomniany Kazimierz Szlosowski, wiceburmistrz, kupiec, społecznik, filantrop. Od lipca 1920 r. do września 1939 r. burmistrzem był Stefan Tomczyński. W tym czasie miasto bardzo się



Archiwum Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Gduńcu

Radosne okrzyki wiwatujących na cześć polskiego wojska wypełniły rynek

rozwinęło, powstało wiele towarzystw i kół. Proboszcz parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w latach 1927-39 ks. kan. Marian Karczyński, ożywił życie religijne. Założył wiele stowarzyszeń katolickich, wspierał działalność organizacji niepodległościowych. Był inicjatorem budowy „księżego” mostu. Aktywnych, wybitnych mieszkańców Łasina miał wielu, wśród których wyróżniali się Franciszek Szpitter i Władysław Zawacki oraz honorowi obywatele: Ignacy Plitt, społecznik, przedsiębiorca i posiadacz ziemski. Tytuł ten także otrzymał marsz. Edward Rydz-Śmigły.

Wyjątkowym dniem dla miasta była wizyta Prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego w 1924 r. Corocznie we wspomnienie św. Józefa odbywały się obchody imienin marszałka. Park miejski tętnił życiem: festyny, zawody, koncerty pozwalały cieszyć się wolnością i życiem. Liczne stowarzyszenia i organizacje budowały wspólnotę.

Wdzięczni za wolność

Z wdzięczności za powrót Łasina do Macierzy w sercach ówczesnych radnych zrodziła się myśl uczczenia tego wydarzenia i ufundowania widocznego znaku narodowego i religijnego po-

*Dzieci wierszami powitały
żołnierzy, a Rota
zaśpiewana z głębi serc
dodawała wzruszeń.*

dziękowania za odzyskanie niepodległości – dębowego krzyża. W 1929 r. uroczystego poświęcenia dokonał proboszcz ks. kan. Marian Karczyński. Obecnie wotywny krucyfiks powrócił po wielu latach władzy komunistycznej na swoje pierwotne miejsce, do gabinetu burmistrza miasta.

Świętowanie stulecia powrotu Łasina do Niepodległej trwa cały 2020 r. Rozpoczęły je różnorodne szkolne wydarzenia, które organizował Klub Historyczny im. Armii Krajowej działający przy Szkole Podstawowej oraz władze miejskie. **n**



S. Klemensa

Patriotyzm zakorzeniony jest w sercach młodzieży

Uczcili niezłomnych

Mieszkańcy Grudziądza pamiętają o Żołnierzach Wyklętych, o ich bohaterstwie i niezłomnej walce okupionej krwią i męczeństwem.

W bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu 1 marca, w dniu pamięci o Żołnierzach Wyklętych, Mszę św. sprawowali: ks. kan. Dariusz Kunicki, proboszcz miejsca, ks. inf. Tadeusz Nowicki i o. Eliaz Hetmański OFM. Zebrali się na niej: prezydent miasta Maciej Głomowski, kombataneci, młodzież z organizacji strzelców ze sztandarem, uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego im. św. Jana Pawła II oraz inni wierni.

Żołnierze Wyklęci walczyli o suwerenność Ojczyzny i oddawali swoje życie za wolną Polskę w kazamatach władz komunistycznych w latach wojennych 1945 r. – Chcemy ogarnąć ich wszystkich swą modlitwą, aby otrzymali łaskę nieba – powiedział Ksiądz Proboszcz.

Homilię wygłosił o. Zbigniew Ołdyński, werbista, który zarazem wygłosił naukę rekolekcyjną. – Dziękuję

wam, Żołnierze Wyklęci, za waszą bohaterką i niezłomną walkę okupioną krwią i męczeństwem, które kończyło wasze życie – mówił kaznodzieja. Dodał: – Pamiętajmy, że Wielki Post jest czasem wyrzeczeń. Post, jałmużna, modlitwa – gdzie to się podziało? Potrzeba nam poszukać w sobie dobra dla Boga i dla bliźniego. Polecił, aby szczególnie w czasie Wielkiego Postu zastanowić się, jak często przystępujemy do stołu Pańskiego. – Ważnym momentem naszego życia powinna być modlitwa, ponieważ dzisiaj jest trudno być dobrym chrześcijaninem – podkreślił.

Po Mszy św. odśpiewano pieśń *Boże, coś Polskę*, a młodzież strzelecka z III LO im. św. Jana Pawła II udała się na Rynek Główny, aby przy pomniku Żołnierza Polskiego złożyć kwiaty i przejść do miejsc upamiętniających mieszkańców Grudziądza poległych w walce o wolność Ojczyzny. **n**

ZENON ZAREMBA

Kobiece piękno

Patrząc na kobiety, powinniśmy dostrzegać piękno ich serc, odwagę i miłość. Maryja jest wzorem, jak być wierną Jezusowi i jak pokonywać życiowe trudności.

EWA MELERSKA

Kult Matki Bożej z Lourdes w katedrze Świętych Janów w Toruniu jest bardzo żywy. W każdą pierwszą sobotę miesiąca o godz. 17 odbywane jest nabożeństwo maryjne połączone z procesją różańcową. Niezliczone prośby, dziękczynienia i prześlania napływają każdego miesiąca od wiernych do tej toruńskiej parafii.

Zawierzenie

Do tego dnia grupa dziewięciu kobiet przygotowywała się od dłuższego czasu pod kierownictwem duchowym ks. Andrzeja Jankowskiego, diecezjalnego duszpasterza kobiet. Podczas modlitwy 7 marca modlono się szczególnie w ich intencji o potrzebne łaski i wzrastanie w czystości serca i miłości.

Pod opiekę Najświętszej Maryi Panny oddały się dziewczynki, nastolatki, młode kobiety, panie w sile wieku oraz starszuszki. Był to symbol zawierzenia Maryi wszystkich niewiast różnych stanów z diecezji toruńskiej. Kobiety, stojąc przed wizerunkiem Matki Bożej z Lourdes w toruńskiej katedrze, oddały Jej to, kim są, czym się zajmują i co posiadają. Polecily Maryi swoją przeszłość, teraźniejszość i przyszłość,



Matka Boża jest wzorem kobiecości

bliskie osoby, przyjaciół, rodziców, a także oddały swoją samotność, wdowieństwo i życie konsekrowane. Następnie wszyscy wspólnie odmówili akt oddania się Matce Bożej ułożony przez sługę Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

Dar dla świata

Po nabożeństwie sprawowano Eucharystię, w czasie której powierzono dobremu Bogu wszystkie kobiety. Mszę św. sprawowali bp Wiesław Śmigiel wraz z proboszczem katedry Świętych Janów ks. prał. Markiem Rumińskim i ks. Andrzejem Jankowskim.

Każda kobieta to dar dla świata i każdą należy otoczyć szacunkiem.

Bp Śmigiel podkreślał, jak ważną rolę w Kościele odgrywają kobiety. Dziękował Panu za wszystkie niewiasty, które zapisały się na kartach naszego życia: za matki, babcie, siostry, nauczycielki. Zaznaczył, że każda kobieta to dar dla świata i każdą należy otoczyć szacunkiem.

Powołane do życia we wrześnie ub.r. Diecezjalne Duszpasterstwo Kobiet formuje je i rozwija ich talenty, które mogą wykorzystywać do ewangelizowania swoich środowisk. – Duszpasterstwo kobiet to droga i wysiłek. Kobiety są niezwykle ważne w życiu całego Kościoła i w życiu każdej społeczności, dlatego też w Polsce, od wielu lat, to duszpasterstwo działa w różnych diecezjach – mówił bp Śmigiel. Jak zaznaczył duszpasterz kobiet, to dla niego ogromna radość współpracować z przedstawicielkami płci przeciwnej. Wiele uczą się od siebie nawzajem i jest to głębokie duchowe wsparcie.

Kobiece wzory

W homilii Książd Biskup nawiązał do postaci świętych męczennic Perpetuy i Felicjy. Pokazał, że mogą one stać się wzorem wiary i odwagi w kroczeniu za Jezusem i mówienia o Nim innym ludziom. Podkreślił, że „były niezwykle odważne, nie cofnęły się przed niczym, żeby wyznawać Jezusa, żyć w zgodzie ze swoim sumieniem, były nieustraszone”. Zachęcił do życia taką właśnie niezłomną postawą, by oddając życie Jezusowi, mieć w nim ogromną ufność.

Kobiety mają w sobie wiele uroku, ich wrażliwe serca są pełne miłości i niewinności. To one uczą dostrzegać potrzeby drugiego człowieka, jak być pełnym zrozumienia i nadziei. Polecajmy je naszej modlitwie, by były w świecie apostołkami Bożego słowa i miłosierdzia.



Każda kobieta może odnaleźć swoje miejsce w Kościele

Zdjęcia: Ewa Melerska

Dojrzałość w Chrystusie

Jak z dnia na dzień stawać się dojrzałym chrześcijaninem? Receptą jest bezgraniczne zaufanie i wiara w Chrystusa, życie we wspólnocie oraz czyste serce otwarte na drugiego człowieka.

MAŁGORZATA REBAIN

Doroczny zjazd moderatorów i animatorów z całej Polski oraz przedstawicieli z zagranicy, czyli 45. Kongregacja Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie, odbywał się w dniach od 28 lutego do 1 marca na Jasnej Górze. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Domowego Kościoła i wspólnot młodzieżowych z diecezji toruńskiej wraz z bp. Wiesławem Śmigiem.

Apostołowie

Tematem spotkania było hasło: „Dojrzałość w Chrystusie”. Jak podkreślali prelegenci, temat wciąż aktualny, ponieważ Ruch Światło-Życie ma wychować dojrzałych chrześcijan. Konferencje zwracały uwagę na dojrzałość ludzi świeckich w Kościele, osób konsekrowanych i kapłanów.

Świeccy zostali powołani, by głosić Dobrą Nowinę w życiu codziennym. Mają odkrywać Boga w świecie, otwierać się na łaskę i przekazywać ją dalej. Świecki ma uświęcać świat, a formą tego jest działanie i współpraca z Bogiem. Głosząc kerygmat w świecie, musimy kierować się rozsądkiem, a także umiejętnością rozpoznawania, jak mamy wcielać Słowo Boże w życie.

Wzrastanie

W homilii bp Śmigiel mówił, że „dojrzałym chrześcijaninem jest ten, którego wiara spontanicznie rodzi uczynki miłości”. Św. Paweł w listach podaje, jak powinien on postępować. – W jego zaleceniach jest praktycznie cały Dekalog z jedną cechą specyficzną: miłością, którą nazywa więzkiem doskonałości – mówił Ksiądz Biskup.

W Liście do Rzymian (Rz 12, 9-21) św. Paweł wprost opisuje cechy dojrzałości chrześcijańskiej, które są idealnym planem pracy formacyjnej.

– W świecie, w którym najważniejsze fundamenty chrześcijaństwa są negowane, potrzeba ludzi wiary, dojrzałych chrześcijan, którzy spotkali Jezusa, z radością poszli za Nim i dzień po dniu podążają drogą wyznaczoną przez Zbawiciela. Potrzeba ludzi, którzy światło Ewangelii wprowadzają w życie, a przez to dojrzewają w Chrystusie, przemieniają na lepsze swoje życie, swoje małżeństwa i rodziny, parafie oraz społeczeństwa – zachęcał bp Śmigiel.

prowadzi do dojrzałości w Chrystusie, gdzie wysiłek ludzki nie jest najważniejszy, ale zaufanie do Boga i otwarcie na Jego łaskę – mówił Ksiądz Biskup.

Symbol

Na kongregacji uczestnicy po raz pierwszy zapoznali się z piosenką i znakiem, które będą towarzyszyć oazowiczom przez cały rok pracy formacyjnej. Znak składa się z dwóch głównych elementów: drzewa i kuli ziemskiej. Drzewo jest odwzorowaniem instalacji z grobowca założyciela Ruchu Światło-Życie ks. Franciszka Blachnickiego. To symbol drzewa życia, które wpisane jest w ziemię. Gałęzie drzewa, na których widać ludzi, oplatają ziemię, rozpraszają się w różnych kierunkach, tak jak my mamy iść i głosić Ewangelię w różnych zakątkach świata. Korzenie drzewa są poza światem, bo



Delegacja z diecezji toruńskiej

Pierwszym środowiskiem dojrzewania w wierze jest rodzina i parafia, a w nich małe wspólnoty. Wspólnota powinna być w parafii i dla parafii. – Ruch Światło-Życie wypracował dobrą metodę formacji dla człowieka na różnych etapach drogi ku dojrzałości: od dzieciństwa, przez młodzież, aż do rodzin. To naturalna formacja, która dokonuje się przez Słowo Boże, liturgię i wspólnotę. To droga, która

mamy być zakorzenieni w Bogu. Na tym polega dojrzałość chrześcijanina, by siedzieć z misją, świadectwem życia i trwać we wspólnocie, stąd symbol ruchu jest umieszczony w środku znaku.

Centralna Diakonia Muzyczna na piosenkę roku wybrała kompozycję Aleksandry i Krzysztofa Rębaczów z diecezji bydgoskiej *Dojrzałość w Chrystusie*. **n**



Warsztaty integrują społeczność lokalną

Troska o nową świątynię

ŁUBIANKA Budowa kościoła spoczywa na wszystkich wiernych, którym bliska jest troska o przyszłość świątyni.

Mieszkańcy Łubianki bardzo aktywnie angażują się w budowę nowej świątyni ku czci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Wiele prac przy budowie kościoła jest wykonywanych charytatywnie. Panie ze wspólnoty parafialnej w Bierzgłowie postanowiły włożyć swoją pracę i spotkały się na warsztatach przedświątecznych. Przygotowały wiele pięknych ozdób wielkanocnych, które będą sprzedawane przed kościołem w Łubianace i Bierzgłowie. Całość ze sprzedanych ozdób zostanie przeznaczona na budowę nowej świątyni.

Katarzyna Łukasz, która jest pomysłodawczynią warsztatów, ma głowę pełną pomysłów i przez swój entuzjazm i zapał pociąga za sobą wiele innych pań, które, jak same powiedziały, siedziałyby w tym czasie w domu. Warsztaty integrują lokalną społeczność. Podczas spotkań usłyszałam zwierzenia kobiet, rozmowy o rodzinie, dzieciach, wspólnych wyjazdach. W spotkaniach uczestniczy także proboszcz parafii w Bierzgłowie ks. kan. Rajmund Ponczek. Jak sam podkreśla: „Jest to niesamowita integracja z wiernymi. Przecież budowa kościoła spoczywa na wszystkich wiernych, którym bliska jest troska o przyszłość wspólnoty”. Osoby, które pomagają w tym dziele podkreślają, że czerpią siłę i moc do dalszej współpracy z Eucharystii. **n**

KATARZYNA UMIŃSKA

*Miłujące Serce Jezusa jest ukryte
w świętej Eucharystii
i bije tam zawsze dla nas.*

Najpiękniejszy dar

Korzystajmy z najpiękniejszego daru Bożej miłości. Składajmy dzięki Bogu, naszemu Ojcu, który objawił nam swoją miłość w Sercu Chrystusa i posłał Ducha Świętego, abyśmy, jednocząc się z Chrystusem, adorowali Go w każdym miejscu i poświęcili Mu całe nasze życie.

Serce człowieka uczy się odkrywać prawdziwy i jedyny sens swojego życia od Serca Chrystusa. Uczy się rozumieć wartość chrześcijańskiego powołania, strzec wypażeń ludzkiego serca i łączyć synowską miłość do Boga z miłością bliźniego. Uwielbiamy Serce Wcielonego Słowa, które jest najdoskonalszym znakiem miłości. Zachęteni słowami św. Jana Pawła II adorujemy Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie Ołtarza, pozwalając Mu uzdrawiać nasze sumienia, oczyszczać nas, uświęcać i jednoczyć. Miłujące Serce Jezusa jest ukryte w świętej Eucharystii i bije tam zawsze dla nas. Oczyszcza nasze serca z wszystkich ziemskich przywiązań, wszelkiej pychy, rzeczy zmysłowych, każdego nieładu i wspiera nas w niemocy. Popatrzmy, jak wielka jest miłość naszego Zbawiciela.

Wyjdź ze strefy komfortu

DIECEZJA W Toruniu organizatorzy proponowali trzy trasy Ekstremalnej Drogi Krzyżowej.

Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki (ok. 58 km) z toruńskich Czerniewic do włocławskiej tamy na Wiśle; rozpocznie się Mszą św. w kościele pw. Matki Bożej Łaskawej w Toruniu-Czerniewicach w piątek, 27 marca o godz. 18.

Tzw. Rodzinna EDK (ok. 33 km), rozpoczynająca się i kończąca przy toruńskim

ZENON
ZAREMBA

*Grudziądzki poeta, artysta plastyk,
współpracownik „Głosu z Torunia”*

Każdego dnia Jezus kieruje do nas osobiste zaproszenie: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28). Codziennie zaprasza nas, abyśmy przyszli i przebywali z Nim w czasie sprawowania Mszy św. oraz przyjmowali Go w Eucharystii. Pan Jezus zanoszony w Chlebie Eucharystycznym przez kapłana jest prawdziwym lekarzem, pochylającym się nad cierpiącymi w domach lub salach szpitalnych, którzy nie mają siły, aby uczestniczyć w Najświętszej Ofierze w kościele. Jak wspaniałe jest to zaproszenie. Jezus – nasz drogi Przyjaciel – nie zadowala się wyłącznie odwiedzinami. Przez dar swego Ciała i Krwi chce wejść i rzeczywiście wchodzi w naszą codzienność. Więcej, zaprasza nas, abyśmy żyli z Nim ogarnięci przez Jego miłość.

W okresie Wielkiego Postu niechaj naszym pragnieniem stanie się dar Bożego życia, które Jezus Chrystus chce nam ofiarować. Czyż można nie skorzystać z tego najpiękniejszego daru? **n**

kaplicy pw. św. Andrzeja Apostoła na Jarze, biegnąca przez Lulkowo, Papowo Toruńskie, Gostkowo i Grębocin; rozpocznie się Mszą św. w piątek, 3 kwietnia o godz. 18.

Św. Walentego (ok. 42 km) z toruńskiego Jaru do kościoła farnego w Chełmnie; rozpocznie się Mszą św. w piątek, 3 kwietnia o godz. 18.

Więcej informacji i deklaracje uczestnictwa na stronie internetowej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej: edk.org.pl. (Na dzień 13 marca wydarzenie odbędzie się). **n**

KOORDYNATORZY:

KS. ANDRZEJ JANKOWSKI, MACIEJ WACZYŃSKI